



Dziś w numerze:
Przejsie graniczne - budowa trwa- str. 4,
Miliard w srode, miliard w sobote - str. 5,
Moje miasto - str. 11.

DWUTYGODNIK Kostrzyński



Kostrzyn - wizja przyszłości

Są już gotowe założenia do miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Kostrzyna. Zostały one opracowane przez Biuro Planowania Przestrzennego w Gorzowie.

Plan zagospodarowania przestrzennego jest to lokalny dokument prawny konsultowany ze społeczeństwem. Zadaniem planu jest pogodzenie interesów społecznych w zakresie rozwoju miasta. Daje on więc tylko ogólne wskazówki do planu rozwoju miasta.

O planie zagospodarowania przestrzennego naszego miasta rozmawiałem z panem Ireneuszem Dubickim, zatrudnionym na stanowisku architekta miejskiego. W powojennej historii Kostrzyna jest to pierwszy człowiek zatrudniony na tym stanowisku w Urzędzie Miasta. Swoją funkcję sprawuje on od stycznia 1993 roku. Przedtem nie było w Urzędzie człowieka odpowiedzialnego za architektoniczny wygląd Kostrzyna. Być może dlatego pierwsi powojenni projektanci zupełnie nie zwracali uwagi na przedwojenne plany zagospodarowania miasta - twierdzi Ireneusz Dubicki - nowe rozwiązania projektowane były tak jak byliby to teren zupełnie "dziewiczy", nigdy przedtem nie zabudowany.

Aktualnie obowiązujący plan zagospodarowania miasta został uchwalony uchwałą Rady Miejskiej z dnia 16.12.1989 roku.

Rozwój Kostrzyna w okresie powojennym następował w sposób dosyć przypadkowy. Stąd miasto nasze jest miastem bez architektonicznego wyrazu. Na dobrą sprawę trudno jest dziś nawet wskazać centrum Kostrzyna. Cała nadzieja w tym, że dzisiejsze prace projektantów nad planem zagospodarowania przestrzennego miasta zapoczątkują w przyszłości nowoczesnie zaprojektowanymi i wykonanymi dzielnicami.

Założenia do planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta zostały przedstawione Zarządowi Miasta na jednym z jego posiedzeń. Zarząd po zapoznaniu się z nim zgłosił kilka wniosków. W zakresie zaopatrzenia

miasta w wodę postulowano utrzymanie istniejących źródeł, a docelowo budowy ujęcia "Grudzie-Smolary". W zakresie odprowadzania ścieków - wyznaczenie lokalizacji przepompowni ścieków na Starym Kostrzynie i połączenie jej z siecią ogólnomiejską.

W sprawie docelowej lokalizacji drogowego przejścia granicznego o pełnym programie osobowo-towarowym Zarząd preferuje umiejscowienie go w północnej części miasta, jako bardziej stymulujące aktywniejszy rozwój miasta.

Założenia do aktualizacji planu zagospodarowania będą jeszcze rozpatrywane przez komisje Rady Miejskiej, a następnie dyskutowane i uchwalone na sesji Rady Miejskiej.

Konkretne koncepcje zagospodarowania niektórych dzielnic Kostrzyna, będziemy przedstawiać Państwu na łamach "Dwutygodnika" po zatwierdzeniu planu przez Radę Miejską.

Jerzy Szablowski

P.S. Zainteresowani planem rozwoju przestrzennego miasta Kostrzyna mogą się zapoznać z założeniami do jego aktualizacji w Urzędzie Miasta.

KZP - wiadomości

W połowie marca ukazał się w KZP pierwszy numer periodyku pt. "KZP-wiadomości", pomysły jako źródło informacji wewnętrzzakładowej. Kol. Alicja Kłapacz, członek zespołu redakcyjnego naszego dwutygodnika, uzyskała od pana dyrektora Jana-Erica Hellmana zgodę na publikowanie w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" niektórych informacji zawartych w tej gazecie.

Do tego tematu wrócimy w jednym z następnych numerów naszego czasopisma.

jar

Fundacja nie próżnuje

Kilka spotkań władz Fundacji "Stary Kostrzyn" odbyło się na przełomie lutego i marca.

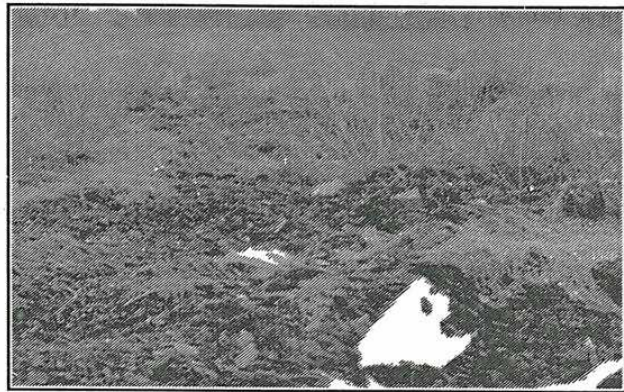
21.02. miało miejsce spotkanie Zarządu Fundacji z wojewódzkim konserwatorem zabytków p. Chrostowskim, który zaprezentował swoją opinię w kwestii renowacji ruin twierdzy kostrzyńskiej. Na spotkaniu podjęto decyzję ogrodzenia terenu Starego Miasta z odpowiednimi tablicami ostrzegawczymi, wykonania skarbonki w celu gromadzenia funduszy, urządzenia tymczasowego parkingu z dojazdem, wykonania folderu reklamującego zadania Fundacji i przeszłość twierdzy.

Jak już wiadomo, 23.04.br. odbędzie się uroczysta symboliczna inauguracja prac na Starym Mieście.

Dokonają tego burmistrzowie trzech

miast - twierdz Kostrzyna, Peitz i Spandau. W związku z tą uroczystością 10.03. w Kostrzynie spotkali się reprezentanci trzech stron w celu omówienia programu imprezy. Dokonano przy okazji wizji lokalnej terenu Starego Kostrzyna. Dokładny program zostanie ustalony w najbliższym czasie. Na razie mogą tylko zdradzić, że miejscem inauguracji będzie teren między Bastionem Król a zamkiem, nad brzegiem Odry, zaś w programie przewidziano dużo muzyki, fajerwerki i wiele innych atrakcji w formie festynu ludowego. Będzie prasa, telewizja i być może ktoś z rodziny von Katte (odsytam do historii Kostrzyna).

R.Skalba



Wydawało się, że problem składowiska biomasy w Kostrzynie został załatwiony definitywnie. Tak jednak nie jest. Przedstawia to zamieszczone powyżej zdjęcie. Wprawdzie biomasa została wywieziona, ale pozostały tam duże ilości folii, na której ją składowano.

Folia na całe szczęście nie spłynęła tej zimy z nurtem rzeki. Gdyby poziom Warty był wyższy o 20 cm, doszłoby do nieszcześnie.

Jeżeli nie spłynęła, to trzeba ją sprzątnąć. Kto ma to zrobić?

J.W.

Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje

Przekształcenia lokatorskich uprawnień do mieszkania spółdzielczego na uprawnienia własnościowe

W związku z wieloma wątpliwościami naszych członków co do sposobu przekształcenia lokatorskich uprawnień do lokalu na uprawnienia własnościowe wyjaśniam:

Budynki oraz znajdujące się w nich lokale stanowią własność spółdzielni mieszkaniowej, a członkom spółdzielni przysługuje jedynie prawo użytkowania przydzielonych im lokali na zasadach własnościowego lub lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu.

Zgodnie z art. 226 par. 1 Prawa Spółdzielczego warunkiem ustanowienia przez spółdzielnię na rzecz członka spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu jest wniesienie przez członka wkładu budowlanego w wysokości odpowiadającej całości kosztów budowy przypadających na dany lokal. Wnoszenie przez członka wkładu budowlanego może być przez spółdzielnię rozłożone na raty, jeśli spółdzielnia uzyska inne środki finansowe (np. kredyt bankowy) na pokrycie kosztów budowy. W ujęciu ekonomiczno-finansowym mieszkanie przydzielone na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu figuruje jako majątek spółdzielni po stronie aktywów, a po stronie pasywów pokryciem finansowym tego majątku jest wkład budowlany członka, stanowiący jego osobistą własność. Zgodnie z art. 218 par. 3 Prawa Spółdzielczego warunkiem ustanowienia przez spółdzielnię na rzecz członka spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu jest wniesienie przez członka wkładu mieszkaniowego na pokrycie części kosztów budowy przypadających na dany lokal. Nie pokryta wkładem mieszkaniowym członka część kosztów budowy jest finansowana kredytem zaciągniętym przez spółdzielnię. Obsługa spłaty tego kredytu jest wkskalkulowana w opłaty pobierane przez spółdzielnię od członka za używanie lokalu.

Wartość spłaconych przez spółdzielnię rat kredytu bankowego jest zapisywana na fundusz zasobowy spółdzielni, co znajduje oparcie w przepisach art. 78 par. 1 pkt. 2 i art. 79 par. 1 Prawa Spółdzielczego. Na fundusz zasobowy jest również zapisywana ta część kosztów budowy mieszkań lokatorskich, która została pokryta dotacją z budżetu państwa.

W ujęciu ekonomiczno-finansowym mieszkanie przydzielone na warunkach spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu figuruje jako majątek spółdzielni po stronie aktywów, a po stronie pasywów finansowanym pokryciem tego majątku jest wkład mieszkaniowy członka oraz fundusz zasobowy spółdzielni.

W przypadku spółdzielczych mieszkań własnościowych ich zużycie wpływa na pomniejszenie przysługującej członkowi równowartości spółdzielczego prawa do lokalu, natomiast w przypadku mieszkań lokatorskich zużycie lokali w całości pomniejsza fundusz zasobowy spółdzielni. Wynika to z zasad waloryzacji wkładów mieszkaniowych i budowlanych określonych w art. 218 par. 4 i art. 229 par. 1 Prawa Spółdzielczego. Podkreślić należy, że roczna rata spłaty wszystkich kredytów zaciągniętych przez spółdzielnię na budowę mieszkań loka-

torskich przed 1990 rokiem (wskalkulowana w pobierane od członków opłaty za używanie mieszkań) była i jest niższa od zużycia budynków i mieszkań określonego według obowiązujących norm.

Przekształcenie lokatorskiego prawa do lokalu na prawo własnościowe w ujęciu ekonomiczno-finansowym oznacza przepisanie z funduszu zasobowego spółdzielni na konto wkładu budowlanego członka kwoty, która odpowiada wartości danego lokalu pomniejszonej o wkład mieszkaniowy. Kwota ta łącznie z kwotą wkładu mieszkaniowego (zwoloryzowanego) staje się wkładem budowlanym członka.

Zaden przepis prawa nie stwarza po stronie członka spółdzielni mieszkaniowej uprawnienia do żądania od spółdzielni, by przeniosła nieodpłatnie część funduszu zasobowego spółdzielni na konto wkładu budowlanego członka. Zaden przepis prawa nie nakłada na spółdzielnię mieszkaniową obowiązku nieodpłatnego przekazywania części swojego funduszu zasobowego na wkład budowlany członka stanowiący jego osobistą własność.

Przekształcenie lokatorskich uprawnień do mieszkania spółdzielczego na uprawnienia własnościowe jest transformacją majątkową między odrębnymi podmiotami prawa (spółdzielnią i członkiem) i ma to transformacja charakteru cywilno-prawnego. Zasady i warunki tej transformacji mogą wynikać tylko z umowy, którą to funkcję wypełnia Statut Spółdzielni oraz regulaminy wewnętrzne spółdzielni wykonane na podstawie przepisów Statutu. Od woli spółdzielni wyrażonej uchwałami jej organów samorządowych zależą więc finansowe warunki przekształcenia uprawnień lokatorskich na własnościowe. Nie oznacza to jednak dowolności w kształtowaniu górnej granicy finansowych żądań spółdzielni. Spółdzielnia nie może żądać od członka za przekształcenie uprawnień lokatorskich na własnościowe odpłatności większej od kwoty odpowiadającej tej części wartości danego mieszkania, która znajduje pokrycie w funduszu zasobowym spółdzielni, powiększonej o ewentualną kwotę zadłużenia kredytowego związanego z danym lokalem, jeżeli kredyt taki nie został w całości spłacony przed podjęciem decyzji o przekształceniu uprawnień.

Wartość majątku spółdzielni mieszkaniowych, a więc i mieszkań (w tym również wartość tej ich części, która znajduje pokrycie w funduszu zasobowym spółdzielni), podlega okresowej aktualizacji zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z dnia 27 marca 1992r. w sprawie składników majątkowych uznanych za środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne, zasad i stawek ich amortyzacji oraz trybu i terminów aktualizacji wyceny środków trwałych (Dziennik Ustaw z 1992r. nr 30, poz. 130, a 1993r. nr 28 poz. 131).

Aktualizacja wartości majątku trwałego przez dany podmiot gospodarczy nie

ma żadnego uzależnienia od faktu opłacania lub nieopłacania podatku dochodowego.

Zgodnie z par. 1 wymienionego wyżej rozporządzenia ministra finansów jego przepisy mają zastosowanie do wszystkich podmiotów wymienionych w art. 1 ustawy z dnia 15 lutego 1992r. o podatku dochodowym od osób prawnych oraz zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania (Dz.U. nr 21 poz. 86), który to art. 1 obejmuje wszystkie osoby prawne, a więc i spółdzielnie mieszkaniowe.

Spółdzielnie mieszkaniowe mają więc nie tylko prawo, ale i obowiązek aktualizować wartość swego majątku. Tym samym podstawą wyjściową do rozliczeń

finansowych spółdzielni z członkami z tytułu przekształcenia uprawnień lokatorskich na własnościowe, a w szczególności z tytułu przeniesienia części funduszu zasobowego spółdzielni na konto wkładu budowlanego członka, powinna być wartość lokalu zapisana w księgach rachunkowych spółdzielni według stanu na dzień podejmowania decyzji o przekształceniu uprawnień lokatorskich na własnościowe, a więc uwzględniająca wyniki okresowych aktualizacji wartości majątku spółdzielni.

Prezes Zarządu
Kierownik Spółdzielni
inż. Jan Kaczmarczyk.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa

w Kostrzynie n/O mieszcząca się przy ul. Wschodniej 1 zawiadamia, że od 01.03.1994r. we wszystkie wtorki Spółdzielnia będzie czynna w godzinach od 7.00 do 17.00 przy wszystkich sobotach wolnych.

Prezes Zarządu
Kierownik Spółdzielni
inż. Jan Kaczmarczyk

Zarząd ogłasza przetarg

Ostatnimi czasy Zarząd Miasta ogłosił wiele przetargów. Poniżej przedstawiamy pokrótce te, które zostały ogłoszone w ostatniej "Gazecie Kostrzyńskiej".

1/ Konkurs ofert na wykonanie projektów technicznych:

a. planu realizacyjnego porządkowania zespołów garażowych przy ul. Targowej i Asfaltowej.

b. pełnobrańzowej dokumentacji technicznej modernizacji i budowy budynku Ochotniczej Straży Pożarnej dla potrzeb jednostki zawodowej.

c. pełnobrańzowej dokumentacji technicznej na przykrycie (obudowę) basenu miejskiego.

Oferty należy składać do dnia 22 marca w Urzędzie Miasta w kopertach z odpowiednim hasłem ("garaże", "straż pożarna", "basen kryty").

2/ Przetarg ofert pisemnych na dzierżawę akwenu wodnego (za bazarem przygranicznym).

Staw przeznaczony jest wyłącznie do hodowli i chowu ryb.

Oferty należy składać w terminie do dnia 25 marca.

3/ Przetarg ofert pisemnych na wykonanie zjazdu z ulicy Granicznej na teren projektowanego po stronie Starego Kostrzyna parkingu dla samochodów osobowych.

Oferty należy składać w terminie do dnia 25 marca w kopertach z dopiskiem

"Stary Kostrzyn - zjazd".

4/ Przetarg ofert pisemnych na opracowanie i wydanie folderu reklamowego miasta. Oferty należy składać do 31 marca w kopercie z dopiskiem "folder".

5/ II publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali użytkowych usytuowanych w części parterowej nowo wybudowanego budynku przy ulicy Jagiellońskiej. Cena wywoławcza : 3,5 mln zł. za 1 m kw. powierzchni.

Przetarg odbędzie się 28 marca o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta.

Odpowiedniej wysokości wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Zarząd Miasta poinformował także, że odda w użytkowanie wieczyste w formie bezprzetargowej działkę gruntu położoną przy ul. M. Konopnickiej oraz sprzedaż posesyjony na niej obiekt budowlany po byłym "Browarze". Cena sprzedaży obiektu oraz sposób zapłaty zostaną ustalone w rokowaniach pomiędzy Zarządem Miasta i zainteresowanymi nabywcami.

Wstępne oferty należy składać w Sekretariacie Urzędu Miasta do dnia 25 marca.

O terminie rokowań z Zarządem Miasta oferty będą powiadomieni pisemnie.

jar

UWAGA PODATNICZY!

Informujemy, że dnia 21 i 22 marca br. w godz. 9.30-15.00 w Urzędzie Miasta w pokoju nr 1 pracownicy Urzędu Skarbowego będą udzielać wyjaśnień dotyczących rozliczania podatku dochodowego.

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
koleżance
Elżbięcie Bojarskiej-Krzywięc
składają Koleżanki i Koledzy z Zespołu Szkół w Kostrzynie n.O.

"Dwutygodnik Kostrzyński" redaguje zespół w składzie: Jerzy Szablowski - redaktor naczelny, Alicja Kłaptocz, Ryszard Dubik, Ryszard Skąba, Marek Stawarz, Jarosław Szydełko.

Współpraca: Marcin Mazan, Janusz Wiczorek, Daniela Karnia-Kwiatkowska, Ryszard Pawłowski - fot.

Dyżur redakcji: poniedziałki w godz. 18.00-19.00 w Klubie Garnizonowym (II piętro).

Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów, ul. Moniuszki 34, tel. (8) 220-68.

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa "DELTA", 66-470 Kostrzyn, ul. Jagiellońska 1a, tel. 33-14.

Zamówienia na reklamy - AWR "DELTA" lub księgarnia w DH "Piast".
Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie.

Korespondencję prosimy przesyłać na adres wydawcy lub przekazywać w księgarni "Białe Kruk" w DH "Piast".

Skład: AWR "DELTA".
Korekta: Barbara Piotrowska.

Kto jest kim? Małgorzata Kraszewska

Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta.

Mgr inż. budownictwa, absolwentka Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

W Kostrzynie mieszka od 1978 roku.

Mężatka, mąż także inż. budownictwa, obecnie przedstawiciel firmy "Strabag".
Troje dzieci: Emilia 11 lat, Joasia 6 lat oraz Paulina 4 lata.

Znak Zodiaku: Panna.

Samochód: Ford Escort.

Ulubiona potrawa: gyros (kuchnia grecka).

Zainteresowania: muzyka poważna i piosenka aktorska oraz jazz.

W pracy najwyższemu ceni inicjatywę, umiejętność logicznego myślenia i fachowość. Od przyjaciół wymaga lojalności, nie znosi dwulicowości. Marzy o urlopie na Hawajach i o przywróceniu Kostrzynie dawnej rangi.



Miejski Fundusz Ochrony Środowiska

W bólach i z wielkim trudem powstaje Miejski Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który w dalszym tekście będzie nazywany Funduszem z uwagi na jego wielołączoną nazwę.

Fundusz ten w swoim założeniu ma służyć wypełnianiu zadań własnych miasta w zakresie ochrony środowiska. Miasto, jak do tej pory, nie wie, jakimi środkami będzie dysponować w tym zakresie w 1994r. Stan konta Funduszu jest zerowy. Dotychczas środki pieniężne na ochronę środowiska były scentralizowane na szczeblu Państwa i województwa. Odpowiednia ustawa z 1993r. umożliwia tworzenie Funduszu na szczeblu gminy i miasta. Określa ona wpływ środków na ten Fundusz. Dochodami Funduszu są:

- wpływy za składowanie odpadów w 50% stanowią Fundusz miasta, na którego obszarze składowane są te odpady.
- 10% wpływów z opłat i kar za pozostałe rodzaje gospodarczego korzystania ze środowiska i dokonywanie w nim zmian.
- całość wpływów z tytułu kar i opłat za usuwanie drzew lub krzewów z terenu miasta.

Ponadto dochodami Funduszu są środki z wszelkich przedsięwzięć organizowanych na terenie miasta, co do których Rada Miasta podejmie stosowną uchwałę o przeznaczeniu tych wpływów na rzecz ochrony środowiska.

Również rozdysponowanie środków Funduszu precyzuje wspomniana ustawa. Wymienił tu można takie cele jak:

- edukacja ekologiczna i propagowanie działań proekologicznych,
- wspomaganie systemów kontrolno-pomiarowych stanu środowiska,
- realizacja zadań modernizacyjnych i inwestycyjnych służących ochronie środowiska i gospodarki wodnej,
- urządzenie i utrzymanie terenów zieleni, zadrzewień, zakrzewień,
- realizowanie przedsięwzięć związanych z gospodarczym wykorzystaniem odpadów.

Rada Miasta może ponadto ustalić inne cele, na które będą przeznaczone środki Funduszu. Jest to jej prawo. W tej sytuacji można jedynie podać przykładowo te inne cele takie jak:

- kontrolowanie stanu technicznego obiektów służących ochronie środowiska,

- rekultywacja i uzdatnianie terenów zdegradowanych,

- dofinansowanie zadań stałych związanych z obsługą terenów zieleni,

- urządzenie wystaw propagujących ochronę przyrody i środowiska naturalnego,

- prace zmierzające do rozpoznania walorów przyrodniczych miasta oraz określanie zagrożeń tych walorów i sposobów ich ochrony,

- tworzenie obszarów i obiektów chronionych oraz ich utrzymanie, a także wprowadzenie innych form ochrony przyrody wynikających z kompetencji miasta.

Zgodnie z uregulowaniami prawnymi, dysponentem Funduszu jest burmistrz, który co roku przedstawia do zatwierdzenia Radzie Miejskiej zestawienie przychodów i wydatków Funduszu. Jak dotychczas, Burmistrz miasta Kostrzyna tego nie uczynił. Nie jest to zarzut,

niedługo wybory DYSKUSJA NAD GAZETĄ

Pisaliśmy już, że nasze lokalne władze dużo uwagi poświęcają "Gazecie Kostrzyńskiej". Co chwilę coś się z tym czasopiśmie dzieje.

Od ostatniego wydanego numeru "Gazeta Kostrzyńska" z biuletynu samorządowego awansowała do rangi pisma samorządowego. Zmianę tę można było zauważyć jedynie po uważnym przeczytaniu winyty.

Lektura stopki redakcyjnej może doprowadzić do kolejnego wniosku. Otóż wydawcą "Gazety Kostrzyńskiej" jest obecnie Zarząd Miasta. Jest to już trzeci wydawca tej gazety. Najpierw była nim Rada Miejska, a następnie Gorzowska Oficyna Wydawnicza.

Są to z pozoru mało istotne poprawki. Pozory mogą mylić. Na przelomie maja i czerwca odbędą się wybory do rad miejskich, także w Kostrzynie. Nie też dziwnego, że część obecnych działaczy

Uratowane pieskie życie (2)

W poprzednim numerze "D.K." opisano niecodzienne zdarzenie uratowania psa, który płynął między krami na Warcie.

Uratowanie było możliwe, dzięki pomocy następujących chłopców:

Antropik Marcin
Depcik Tomasz
Rochowicz Damian
Słowiński Darek
Szczotka Paweł

Był to przykład wrażliwości tych młodzieńców godny naśladowania przez ich rówieśników. Było to jednocześnie potwierdzenie przekonania, że młodzież generalnie nie jest zła, skoro potrafi z narażeniem ratować zagrożonego psa. Uratowany pies znalazł troskliwą opiekę u lekarza weterynarii Pana **Andrzeja Andrzejewskiego**. **Pies miał liczne odmro-**

żenia - mówi pan Andrzej - trzeba było zastosować odpowiednią kurację łącznie z zastrzykami wzmacniającymi.

Pies, 8-miesięczny czarny mieszaniec był dobrze utrzymany, charakteryzował się mocną psychiką. Pies znalazł swojego zastępczego opiekuna. Jest nim Pan **Chiliński z Warnik**.

Pozostaje nadal zagadką, w jaki sposób pies ten znalazł się w nurtach rzeki Warty. Być może był to przypadek. Właściciel psa może go odzyskać, kontaktując się z Panem Chilińskim. Być może wtedy będzie wiadomo, w jakich okolicznościach doszło do tego zdarzenia.

J.W.

gdyż tego zadania Burmistrz nie mógł wykonać w związku z opieszałością władz wojewódzkich. Należy tu zaznaczyć, że część środków Funduszu do dyspozycji miasta określa Wydział Ochrony Środowiska UW. Tego dotychczas nie uczynił, a upływa już kwartał 1994r.

P.S.

Po napisaniu tego artykułu dowiedziałem się, że Urząd Miasta opracował Statut Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który w formie uchwały będzie przedstawiony na najbliższej Sesji Rady Miejskiej.

Janusz Wiczorek.

Kompleksowa walka ze śmieciami

Zarząd Miasta poważnie zajął się likwidacją śmietnisk. Ogłoszono przetarg ofert na rekultywację i likwidację dzikich wysypisk śmieci. Na ten cel przeznaczono 150 milionów złotych.

Oferty można składać do dnia 31 marca w sekretariacie Urzędu Miasta.

25 marca o godz. 10-tej dla zainteresowanych tą ofertą zostanie zorganizowana wizja lokalna w terenie w celu zapoznania się z zakresem prac.

Zarząd ustalił również na posiedzeniu 2 marca plan rekultywacji i likwidacji dzikich wysypisk. Przy okazji przedstawiamy, gdzie znajdują się nielegalne śmietniska:

- 1/ ulica Sportowa (przy Gobexie) - powierzchnia 20 tys. m kw.
- 2/ ulica Targowa - powierzchnia około 1600 m kw.
- 3/ ulica Sądowa - powierzchnia około 20 tys. m kw.
- 4/ ulica Świerczewskiego - powierzchnia około 1000 m kw.
- 5/ ulica Wodna - powierzchnia około 2 tys. m kw.
- 6/ teren przy KZP (między starą drogą a ogrodami działkowymi)
- 6/ ulica Świerczewskiego - powierzchnia około 40 tys m kw.
- 7/ ulica Waszkiewicza - powierzchnia około 50 tys. m kw.
- 8/ ulica Waszkiewicza - powierzchnia około 50 tys. m kw.

jar

chciałaby mieć wiele środków propagandowych w swoich rękach. Niewątpliwie ważnym nośnikiem przekazu informacji jest "Gazeta Kostrzyńska".

Różne, dla mnie często niezrozumiałe, koleje losu sprawiły, że czasopismo samorządowe zostało wyjęte spod kontroli Rady Miejskiej. Mimo obowiązującego Regulaminu Redakcji GK (niedawno nawet poprawianego) zamiast Rady gazetę wydaje Zarząd Miasta.

W tym miejscu należy jednak wyraźnie powiedzieć, że w związku z tym faktem nikt za bardzo nie protestuje.

Tymczasem 23 lutego jako ostatni punkt do porządku obrad Zarządu Miasta wprowadzono temat: "Dyskusja na temat "Gazety Kostrzyńskiej" - wykorzystanie gazety do prezentacji dorobku Rady Miejskiej i Zarządu". Przegłoszono nawet, że zagadnienie to będzie omawiane nawet jeśli obrady przeciągną się ponad 8 godzin. Jednakże porządek zebrań musiał być bardzo napięty, gdyż o czasopiśmie samorządowym dyskutowano dopiero na następnym posiedzeniu - 2 marca.

Po dokładnej lekturze przebiegu obrad można dojść do wniosku, że w przysz-

ści na łamach "G.K." będzie zaprezentowany jedynie dorobek Zarządu, bowiem członkowie przekazu informacji propozycję przeprowadzenia z nimi wywiadu. Jak będzie prezentowany dorobek Rady Miejskiej, tego nie wiemy.

Podczas dyskusji na temat "Gazety Kostrzyńskiej" przewijał się wątek wyborów samorządowych. Zarząd zaakceptował propozycję umożliwienia prezentacji na łamach "Gazety Kostrzyńskiej" wszystkim komitetom wyborczym swoich programów. Padł wniosek, aby Rada Miejska zgodziła się na wydanie w tym celu dodatkowego numeru.

Przy okazji warto wspomnieć, jaki jest stosunek do zbliżających się wyborów samorządowych "Dwutygodnika Kostrzyńskiego". Na pewno przedstawimy sylwetki wszystkich kandydatów, będziemy bacznie śledzić i opisywać kampanię wyborczą. Postaramy się być przy tym jak najbardziej obiektywni. Na pewno nie będziemy popierać żadnego konkretnego ugrupowania. Jeżeli pozwolą na to miejsce, przedstawimy też programy wyborcze lub ich skróty wszystkich komitetów wyborczych.

Jarosław Szydelko

drugi etap budowy

Przejście graniczne

Przejście graniczne w Kostrzynie funkcjonuje ponad rok. Możemy już swobodnie wyskoczyć do Seelow, Berlina lub dalej na zachód. Z drugiej strony, Kostrzyn odwiedza bardzo wielu obywateli Niemiec. Szczególnie tłoczno jest na stacjach paliw. Również niezłym wzięciem cieszy się bazar przygraniczny. Ruch jest spory. Już w tej chwili na przejściu granicznym zdarzają się długie koleki. Ten problem powinien zniknąć pod koniec roku, gdyż, o czym nie wszyscy wiedzą, dopiero wtedy zostaną zakończone wszystkie prace związane z budową przejścia na Starym Kostrzynie. "Dwutygodnik Kostrzyński" już nie raz przedstawiał problematykę związaną z budową i funkcjonowaniem przejścia granicznego. Nie trzeba bowiem chyba nikogo przekonywać, jak ważna jest to inwestycja dla naszego miasta. Dziś o garść informacji na ten temat poprosiliśmy kierownika Zarządu Drogowego Przejścia Granicznego w Kostrzynie Franciszka Seula.

Przejście graniczne w Kostrzynie było pierwszym przejściem, którego funkcjonowanie od początku regulowała zatwierdzona ówczesnie przez Sejm nowa ustawa. Na podstawie tej ustawy właścicielem przejścia w Kostrzynie stał się Wojewoda Gorzowski. Finansowanie prac oraz wspólna eksploatacja były regulowane umowami międzynarodowymi, negocjowanymi i podpisanymi na szczeblu rządowym.

Budowa rozpoczęła się prawie dwa lata temu. 8 lipca 1992 roku wjechał na teren Starego Kostrzyna sprzęt. Wówczas to rozpoczęto realizować tzw. pierwszy etap budowy. Należało wówczas oczyścić i uporządkować teren, wybudować drogi, postawić wiaty oraz wybudować budynek dla służb granicznych. W momencie otwarcia przejścia nie wszystkie plany zostały zrealizowane. Celnicy i funkcjonariusze Straży Granicznej musieli się zadowolić pracą w tymczasowych kontenerach. Nie zostały wykonane wszystkie drogi. Nie spieszone się też z położeniem na drogach tzw. warstwy ścieralnej. Oczywiście niewykonanie wszystkich zamierzeń nie wynikało z jakichś przestojów. Wręcz przeciwnie, bardzo się spieszone, aby przejście graniczne zostało

otwarte jak najszybciej. Z drugiej jednak strony wszystko musiało być zrobione na najwyższym poziomie. Dlatego też w dniu otwarcia przejście graniczne było nadal wielką budową i jest nią do dzisiaj. Tylko szczelny plot nie pozwala przekraczającym granicę na jej oglądanie. Mimo to przejście prezentuje się bardzo okazale.

Podczas funkcjonowania przejścia dochodziło czasem do nieporozumień. Znaną sprawą jest problem przejazdu autobusów. Do pewnego czasu autobusy przekraczały granicę w Kostrzynie. Polska strona opierała się w tym względzie na zapisie w zawartych uzgodnieniach, mówiącym o ruchu pasażerskim. Przez pewien czas na taki stan rzeczy zgadzali się Niemcy. Jednakże przed wakacjami strona niemiecka przepisy w tym zakresie zaczęła interpretować całkiem inaczej i ruch autobusów został wstrzymany. Te rozbieżności wynikły z pośpiechu. Wszystkim zależało, aby przejście graniczne w Kostrzynie zaczęło funkcjonować jak najprędzej. W pewnym momencie z etapu dyskusji należało przejść do konkretnów, które wszyscy chcieli zobaczyć w krótkim czasie. Dlatego mogły w podpisanych porozumieniach znaleźć się zapisy niezbyt precy-

jne. Jednakże dobry klimat toczonych cały czas rozmów sprawi zapewne, że wszystkie rozbieżności będą rozwiązane w ten sposób, aby zadowolone były obie strony.

W 1993 roku pojawiła się nowa koncepcja funkcjonowania przejścia. Zastanawiano się nad usytuowaniem stanowisk dla niemieckich służb granicznych. Najlepszym rozwiązaniem wydawało się wybudowanie takiego samego terminalu, jaki funkcjonuje obecnie, po drugiej stronie budynku administracyjnego. Pierwotnie zakładano tam jedynie budowę jednopasmowej drogi wyjazdowej. Łatwiejsza i przede wszystkim tańsza jest budowa jednego przejścia granicznego, a nie dwóch - jednego po polskiej stronie, drugiego po niemieckiej. Ponadto po drugiej stronie Odry nie było warunków do zorganizowania prawidłowych odpraw. Jedynym rozwiązaniem było więc przeniesienie niemieckich służb granicznych na polską stronę. Oczywiście, prace te finansuje strona niemiecka. W tym zakresie widać wyraźnie skuteczność polskich negocjatorów. Gdy rozpoczynano rozmowy - padła kwota 2 mln DM. Dziś wiadomo, że Niemcy przeznaczają na ten cel ponad 8 mln DM. Prace w tym zakresie mogły już być poważnie zaawansowane. Przeciagały się jednak rozmowy nad różnymi sprawami formalnymi. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że uzgodnienia miały być zawarte w formie umowy regulującej budowę i wspólną eksploatację przejścia. Tego typu umowy nigdy wcześniej w Polsce nie zawierano.

Nie sprzyjały rozbudowie przejścia władze lokalne. Jako przykład jedynie powiem, że szybciej porozumiały się komisje powołane przez rząd RP i rząd Niemiec niż załatwiono sprawy związane z przydzieleniem terenu w Kostrzynie. Na dodatek wojewoda Zbigniew Pusz zamiast podziękowań za zaangażowanie w realizację budowy przejścia usłyszał od naszych radnych wiele ciekawych słów.

Obecnie budowa drugiego etapu przejścia granicznego jest w pełnym toku. Oprócz nowych terminali (drogi i wiaty) zostanie wybudowany budynek biurowy o powierzchni ponad 1500 m kw. oraz parking. Zostaną zastosowane technologie najwyższej klasy. Np. ze względu na podmokły teren założona zostanie specjalna membrana. Całość prac, jak zapewnia Wojewoda, zostanie zakończona jeszcze w tym roku, przed zimą.

Po zakończeniu prac będzie możliwy przejazd samochodów ciężarowych o nośności do piętnastu ton. Wszystkie strony są zgodne, że przez graniczny most nie będą mogły przejeżdżać TIR-y. Problem przekraczania granicy przez tak duże pojazdy może tylko rozwiązać budowa obwodnicy. Prawdopodobnie powstanie ona na południe od Kostrzyna. Lecz to jest dopiero problem na przyszłość, dziś należy się skoncentrować nad dokończeniem rozpoczętych prac.

Na koniec chciałbym zwrócić uwagę na dwie sprawy związane z budową przejścia.

Po pierwsze. Budowa nie przebiegałaby tak sprawnie gdyby nie zaangażowanie wielu osób. Na wyróżnienie w tym miejscu zasługują obok wojewody Zbigniewa Puszy dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego Zbigniew Józefowski i jego zastępczyni Roma Kosacka.

Po drugie. Na słowa uznania zasługują pracownicy służb granicznych. Swoją ciężką służbę muszą oni na razie odbywać w prowizorycznych warunkach. Mam jednak nadzieję i życzę tego wszystkim, aby jak najszybciej miejsce kontenerów zajęły nowoczesne biura.

Wypowiedź Franciszka Seula notował Jarosław Szydelko.

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" w artykule pt. "Kostrzyńska krew" wymieniając członków władz Klubu Honorowych Dawców Krwi przeinaczyłem nazwisko pana Zdzisława Oniska. Za błąd serdecznie przepraszam wszystkich Czytelników, a przede wszystkim pana Zdzisława.

Jarosław Szydelko

WUAGA DZIAŁKOWCY

Walne Zebranie sprawozdawcze członków Pracowniczych Ogrodów Działkowych "Osiedle Leśne" odbędzie się dnia 25 marca br. w świetlicy "HORTEXU" o godz. 17.00 lub w drugim terminie o godz. 17.30. Zarząd POD "Osiedle Leśne"

Koszmar w kolejowym labiryncie

Kostrzyn jest podzielony torami kolejowymi na dwie części. Mieszkańcy naszego miasta, którzy chcą się pieszo udać np. z Osiedla Mieszka I na ul. 15-lecia Polski Ludowej muszą skorzystać z tunelu i kładki na dworcu PKP. To co tam można zobaczyć, można śmiało nazwać obrazem nędzy i rozpaczy.

Tunel często służy różnego rodzaju metom jako ubikacja. Młodzieżowi wielbiciele graffiti wyzywają się tam do woli. Po przejściu tunelem wchodzimy na kładkę. Widok tam jest również nieprzyjemny. Szczególnie rażą powybijane szyby i oczywiście pomazane ściany. Aby wyjść na ul. 15-lecia, należy jeszcze zejść drewnianymi schodami do krótkiego tuneliku. Po przejściu tego labiryntu naprzeciw pawilonu AS-Market możemy odetchnąć świeżym powietrzem.

Stan taki utrzymuje się od bardzo dawna. Niestety, nikt nie jest w stanie zastopować dewastacyjnej działalności. Kilkosobowa placówka Służby Ochrony Kolei pod swoim nadzorem ma o wiele większy teren niż rejon Dworca PKP. Również kolejowe siły policyjne są zbyt małe. Nawet stały posterunek nie rozwiązałby problemu. Co prawda złapano kilku młodych chuliganów, którzy musieli zapłacić kary, ale nadal znajdują się osobnicy wybijający bez żadnego powodu szyby i wymazujący na ścianach sprayem to, co im przyjdzie do głowy.

I tak wszyscy są niezadowoleni:
- mieszkańcy ze względu na rażący widok i niebezpieczeństwo napadu,
- władze miasta, bo do nich często napływają na ten temat skargi mieszkańców.

Również naczelnik stacji Jerzy Kędzióra i jego zastępca Krzysztof Matuszak mają z tym problemem urwane głowy. Na ich nieszczęście głównym adresatem pretensji są właśnie oni. Z drugiej strony odpowiedzialność za stan całego tego odcinka nie jest taka jasna. Na kolei działa kilka służb, które są odpowiedzialne za pewne wycinki pracy na PKP. Każda służba ma swoją centralę. Najczęściej decyzje zapadają w Szczecinie, gdzie znajduje się Pomorska Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

W sprawie naprawy kładki u naczelnika Kędziory znajduje się sporej objętości teczka. Są w niej różne pisma adresowane do różnych instancji. Naczelnik przyjmuje wszystkie skargi w tej sprawie dlatego, żeby

zainteresowanych nie odsyłać od Annasza do Kaifasza. Niestety, rozwiązanie problemu leży poza możliwościami kostrzyńskich służb kolejowych.

Gazety lokalne także nie szczędziły słów krytyki na ten temat. Presja ta o tyle okazała się pomocna, że w jakimś stopniu spowodowała zainteresowanie Pomorskiej DOKP renowacją tej części dworca. W pierwszym kwartale tego roku mają się rozpocząć prace dotyczące poprawy wyglądu kładki. Już w tej chwili widać, że termin ten nie zostanie najprawdopodobniej dotrzymany. W ogóle to współpraca z władzami zwierzchnimi PKP nie układa się w tym zakresie najlepiej. Raz zdarzyło się nawet, że przedstawiciele Pomorskiej DOKP nie przybyli na wcześniej umówione spotkanie z Burmistrzem Miasta. Oczywiście miejscowi musieli sprawę zatuszować i przeprosić zainteresowanych.

Renowacja kładki nie poprawi znacząco estetyki całego przejścia. Tunelu nie da się upilnować i to jest fakt, nad którym trzeba dziś przejść do porządku dziennego. Aby w tym miejscu było cały czas ładnie, należałoby wydać mnóstwo pieniędzy, których kolej nie ma.

Jakimś rozwiązaniem mogłoby być skierowanie ruchu pieszego przez dworzec. Trasa ta jest na pewno bezpieczniejsza. Tunel między peronem pierwszym a drugim można upiększyć reklamami. Naczelnik Matuszak deklaruje, że każda firma za symboliczną opłatą może w tym miejscu zamieścić swoją reklamę. Być może po tym artykule znajdą się chętni, którzy w ten sposób będą chcieli rozpropagować działalność swoich firm.

Wygląd dworcowych tuneli i kładki mógłby być lepszy, gdyby choć część pieniędzy, które są uzyskiwane od podmiotów prowadzących na dworcu działalność gospodarczą pozostawiała na miejscu - w Kostrzynie. Takie środki pozwoliłyby na bieżące usuwanie różnego rodzaju usterek. Niestety, jest to tylko marzenie. Kasa znajduje się w centrali PKP.

Jarosław Szydelko

Miliard w środę, miliard w sobotę

"Toto-lotek cię nie buja, płacisz dychę wygrasz ... milion" - głosiło popularne w latach siedemdziesiątych powiedzonko. Dzisiaj stawki trochę się zmieniły. Nie płacimy już "dychami" lecz tysiącami złotych, ale wygrywa się już za to miliardy. Przed kostrzyńską kolekturą toto-lotka przy Placu WP tłoczno - najbardziej w poniedziałki.

Deszcz, śnieg, wiatr - nic nie jest w stanie odstraszyć liczących na lut szczęścia grających. Swoimi wrażeniami z pracy w totalizatorze dzieli się Państwo Irena i Jan Duplaga, którzy od lat prowadzą do niedawna jedyny punkt lotka w Kostrzynie.

- Jak długo współpracują Państwo z totalizatorem?

J.D. Do Kostrzyna przyjechaliśmy w 1967r., w totalizatorze pracujemy od 1974r., czyli 20 lat.

- Na czym polega właściwie praca kolektora?

I.D. Najogólniej mówiąc moim zadaniem jest przyjmować odpowiednie kupony, dbać o klienta i jego wygraną.

- Co dzieje się z kuponami, które składają grający?

J.D. Odcinek "C" otrzymuje grający. Odcinek "A" idzie do sejfów Dyrekcji Totalizatora w Zielonej Górze, a odcinek "B" wędruje również do sejfów, ale w Warszawie.

- Co Państwo robicie po zamknięciu budki?

I.D. Dzielimy kupony na odcinki "A" i "B", liczymy je, paczkujemy i piszemy raporty - ile sztuk, jakie numery banderoli itp. Kupa papierkowej roboty.

- Czy zajmuje to dużo czasu?

J.D. Etat obliczono na 30 godzin, ale nieraz trzeba siedzieć do czwartej rano. Nieraz się śpi w kiosku, bo na siódmą trzeba iść do pracy. Kolektorem jest moja żona, ale sama nie da rady. Musi być pomoc. Tak jest wszędzie. Średnio mamy ok. 2 tys. kuponów dwa razy w tygodniu.

- Jakie gry prowadzi totalizator?

I.D. Aktualnie to jest duży lotek, expres lotek, liga polska i angielska i loterie. Zlikwidowano małego lotka i zakłady specjalne (sylwestrowe czy inne). Mimo to pracy nie ubyło, ponieważ przybyło grających.

- W co ludzie grają i na jaką skalę?

J.D. Większość gra w dużego lotka ze względu na duże wygrane. Przeważnie ludzie składają po kilka kuponów. Ale są i tacy, którzy składają po 100 sztuk. Raz było 500 kuponów od jednej osoby. Ale rekord pobili pewien Niemiec, który złożył u nas 800 kuponów!

- Czy kostrzyńskianie często wygrywają?

I.D. Wie Pan, że tak. Bardzo wielu. Piątki są bardzo często, prawie co ty-

dzień. Szóstki jeszcze nie było.

- Czy pamiętacie Państwo największą wygraną?

J.D. Obowiązuje nas tajemnica, jeśli chodzi o nazwiska wygrywającego. Parę lat temu jedna Pani otrzymała kwotę, za którą można było kupić dwa samochody.

- A czy Państwo też grać?

I.D. Oczywiście, cała rodzina gra systematycznie. Ja też kiedyś miałam piątkę. Kupiłam za to segment i wiele drobniaków do domu.

- Czy jest jakiś system, żeby "trafić" szóstkę?

J.D. Tylko szczęście. Nawet rachunek prawdopodobieństwa nie pomoże. Nie ma tu też żadnego oszukaństwa. Oczywiście są różne systemy (np. można skreślić 12 liczb i odpowiednio zapłacić), ale i tak decyduje przypadek.

- Czy pamiętacie Państwo jakieś niezwykle zdarzenie?

J.D. Raz jeden z więźniów OPS wygrał, a kumple z celi chcieli mu odebrać kupon, ale zdążył zjeść pół banderoli. Dopiero po wyjściu odebrał wygraną.

- Czy są tacy, którzy nie zgłaszają się po wygrane?

J.D. Wiele osób nie przychodzi po najmniejsze wygrane. Jeśli ktoś nie zgłosi się po wygraną do 3 miesięcy, pieniądze przepadają.

- Czy nie mieliście Państwo przykrych sytuacji?

I.D. Raczej nie. Nie było żadnych pretensji czy reklamacji. Raczej wyrazi sympatii. Ale my dbamy o klienta.

J.D. Mamy swych stałych klientów, którzy grają od 20 lat. Jeden starszy Pan przyjeżdża do nas od lat z Witnicy.

- Część klientów jednak Państwo stracie. Ostatnio na dworcu PKP otwarto drugą kolekturę lotka.

I.D. O to się nie martwimy. Ja i tak w Kostrzynie mają zainstalować lotomat. Ma przyjść ktoś młodszy. Wyszkolenie pracownika na lotomat kosztuje 26 milionów. Nie chcą inwestować w osobę starszą jak ja.

- Jakie numery zostaną wylosowane w najbliższych zakładach Dużego Lotka?

I.D. 4, 6, 24, 39, 40, 41

J.D. Ale gwarancji nie udzielamy.

- Dziękuję za rozmowę.

Ryszard Skalba.

polemika Drogi wychów

Wypowiedź "Kapitalisty Bez Ludzkiej Twarzy" w nr 5 "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" moim zdaniem wymaga pewnych sprostowań i wyjaśnień, ponieważ w tekście występuje kilka rażących nieścisłości. I tak zachciemy od wyjaśnienia słowa "wychów" (wg Małego słownika j. polskiego), "wychów - hodowla młodych zwierząt polegająca na racjonalnym żywieniu i pielęgnowaniu". W tym miejscu czuję się niespecjalnie jako matka i nauczyciel.

Nie jest moją intencją udawanie potrzeby istnienia przedszkoli, bo nasz system oświatowy obejmuje te placówki i prawnie chroni "Ustawa o systemie oświaty" z dnia 7 września 1991r. Ponieważ Konwencja Praw Dziecka nakazuje zapewnienie dzieciom należytych warunków życia, wychowania, nauki i stwarzania dzieciom możliwości nawiązywania stosunków społecznych poza środowiskiem rodzinnym, nasz kraj dążąc do zuniifikowania z Europą przyjął wiele zobowiązań również wynikających z Karty Praw Dziecka przyjętej przez Sejm RP w dniu 21.09.1990r.

Przedszkola są dotowane nie dlatego, że jest to jeszcze "pozostałość socjalistycznej rozpuszty", nie dlatego, że chcą tego radni, ale dlatego, że jest to konieczność wynikająca z realiów życia społeczeństwa nie tylko w Kostrzynie, ale w całej Polsce i poza jej granicami, gdzie przedszkola są też dotowane.

Aby uzmysłowić czytelnikom "horrendalne" koszty ponoszone przez miasto, spróbuję przytoczyć kilka danych liczbowych. W Kostrzynie pracują 3 przedszkola finansowane przez Urząd Miasta. W placówkach objęto opieką 570 dzieci w wieku od 3-7 lat.

Do Przedszkola nr 1, które posłużyło

jako przykład do rozważań, uczęszcza 360 dzieci, w tym 189 w oddziałach przedszkolnych.

Pracę dydaktyczną prowadzi 15 nauczycielek, personel obsługi to 13 etatów (powinno być 15), w tym 1 intendenta i 4 kucharki.

Właściwą pracę placówki nadzorują: dyrektor do spraw dydaktycznych i dyrektor przedszkola.

W związku z tym, że w budynku przeznaczonym na 100, przebywa 130 dzieci, grupy liczą powyżej normy, a ilość personelu jest mniejsza niż wymagają tego potrzeby. Ten "horrendalny" koszt w tej placówce w roku 1993 miesięcznie na jedno dziecko wyniósł 1 mln zł. dotacji.

Mimo, że "w socjalistycznym worku" jest nam bardzo, bardzo ciasno, ale wiemy ile i na co wydawane są pieniądze dotowane do przedszkola, gospodarujemy nimi bardzo oszczędnie, a o "rozpuszczenie" to nawet nam się nie marzy.

Drogi Kapitalisto, przewrotnym sposobem myślenia można przewrócić nawet ład w Kosmosie, ale nikt nie zmienia tego, że to my, jako społeczeństwo, nie możemy zapomnieć, że dziecko ma swoje prawa i potrzeby, o które nie umie się upomnieć i o nie walczyć.

Barbara Syryjska

dyrektor Przedszkola nr 1

PS. Liczbowe przedstawienie danych z dwóch instytucji łącznie, tj. żłobka i Przedszkola nr 1 było niefortunne. Można sądzić, że powodem wspólnego rozliczenia była odległość na "dwa rzuty beretem".

Kierując się tym kryterium zapewne w przyszłości w takich rozważaniach będą ze sobą łączone inne instytucje Kostrzyna położone od siebie znacznie bliżej.

HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA

ELFRA

HURT - DETAL

- meble wypoczynkowe i dziecięce
- szeroki asortyment odzieży
- komplety - kołdry z poduszkami
- koszule męskie i inne artykuły

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 8⁰⁰-17⁰⁰.

Kostrzyn n.O., ul. Sportowa 1
(baza ZREMB-u), tel. 21-32.

Zlecenie Agencji **art-ik**



Kolejka po miliard.

Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych

Dzień przedwczorajszy

Długo, bardzo długo rozdziała się decyzja o odnośnię odbudowy i rozbudowy zniszczonej, zdewastowanej fabryki celulozowej w Kostrzynie.

Dziś, gdy wiadomo, że wysłużona celulozownia zostanie z końcem maja zatrzymana, warto przypomnieć sobie jej trudne początki.

Losy "być lub nie być" tego zakładu ważyły się przez lata. Już 27 września 1949 roku zatwierdzone zostały założenia do wstępnego projektu odbudowy Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy i Papieru przez Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych i Państwową Komisję Planowania Gospodarczego. Zabezpieczono to, co z przedwojennej fabryki (wybudowanej w latach 1935-1938 i rozbudowanej w latach następnym) pozostawiła wojna. Przystąpiono do prac wyburzeniowych, porządkowych, konserwacyjnych i adaptacyjnych. Ponieważ pracowano w bardzo trudnych warunkach, tempo robót początkowo nie było zbyt duże. W 1952 roku do prac budowlanych zaangażowano Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego. W roku 1953 generalnym wykonawcą zostało Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Ponadto na terenie fabryki powołano w styczniu tego roku Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji (SOWI).

Ponieważ po wojnie nie zachowała się żadna dokumentacja techniczna fabryki, sporządzono ją od nowa w latach 1953-1955 w Biurze Projektów Przemysłu Papierniczego w Łodzi. Niestety, je-

szcze przed zakończeniem prac dokumentacyjnych, w roku 1954, władze nadzórne zaczęły zastanawiać się nad słusnością podjętej decyzji dotyczącej inwestycji w naszym mieście. Konkretne postanowienia w tej sprawie przyniósł dopiero rok 1956, w którym to roku rząd podjął uchwałę nr 35/56, na mocy której kostrzyńska inwestycja zaliczona została do priorytetowych. Wspomniana uchwała rządu z dnia 21 lutego 1956, wymieniana wielokrotnie w różnych późniejszych publikacjach, miała dla Kostrzyna historyczne znaczenie. Przyjęli ją z radością nie tylko ludzie bezpośrednio zatrudnieni przy odbudowie zakładu, ale także wszyscy mieszkańcy Kostrzyna. Skończyła się niepewność, która długo dręczyła miejscową społeczność. Wszyscy odetchnęli z ulgą. Ich miasto, które do tej pory istniało właściwie tylko jako ważny nadgraniczny węzeł kolejowy otoczony rozległym rumowiskiem, zapewniono nareszcie szansę aktywizacji. Nareszcie - gdyż od zakończenia wojny minęło już 11 lat.

Od 1956 roku fabryka odmieniała losy miasta. Pełniła tutaj wiodącą rolę. Zapewniała ludziom pracę i nowe mieszkania, sponsorowała sport, rekreację i kulturę. Dla Kostrzyna nastąpił czas wielkich przemian, a symbioza miasta i fabryki była tak duża, że stała się podstawą do powstania znanego wtedy wszystkim mieszkańcom hasła: "Kostrzyn - to Celuloza, Celuloza - to Kostrzyn".

I dzień dzisiejszy

Znane na całym świecie, szacowane i o wspaniałej szacie graficznej czasopismo branży celulozowo-papierniczej "Pulp

and Paper International" (PPI), wydawane w Stanach Zjednoczonych, podaje w grudniowym numerze z ubiegłego roku takie informacje:

Szwedzki koncern kupił kostrzyńską fabrykę.

Szwedzki koncern Trebruk przejął 80 procent akcji Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych. Zakłady zlokalizowane są na zachodzie Polski, w odległości około 70 kilometrów na wschód od Berlina. Pozostałe 20 procent akcji zaofiarowane zostało pracownikom Zakładu.

Trebruk jest właścicielem dwóch szwedzkich papierni w Hafreström i Munkedal, które produkują papier drukowy i do pisania. Koncern zapłacił za KZP symboliczną sumę około 40 dolarów, ale pokryje w przeciągu następnych trzech lat zadłużenia wynoszące 180 miliardów złotych (około 9,2 milionów dolarów amerykańskich). W rozwój i modernizację zakładu zainwestuje około 55 milionów dolarów amerykańskich. Spółka otrzyma kredyt w wysokości 32 milionów dolarów z Europejskiego Banku Rozwoju (EBRD), a pozostałe 20 milionów - z Nordic Environment Finance Corporation.

Zgodnie z wypowiedzią prezesa **Olle Grundberga**, zakład w Kostrzynie ukie-rukowany będzie na produkcję papierów bezdrzewnych, których produkcja ma wzrosnąć do około 200 tysięcy ton rocznie. Zakład produkcji bibulki tissue jest również sprzedany, a celulozownia o wydajności 50 tysięcy ton na rok będzie zatrzymana w 1994 roku.

Produkcja papierów pakowych jest chwilowo kontynuowana, ale prawdopodobnie będzie zatrzymana. Zamknięte będą także oddziały przetwórstwa łącznie z torebkarnią. Inwestycje skoncentrowane będą głównie na oddziale wykańczalni oraz powlekania papieru.

(A.K.)

Na marginesie Wiosenne spostrzeżenia

Przedwiośnie. Wiadomo, że prawdziwa wiosna niebawem zapuka do naszych drzwi. Rozpoczyna się wiosenne, zarzem przedwiośne porządki: dokładne i staranne mycie okien, wymiana firanek, odkurzenie, malowanie balkonów. Wkrótce rozpoczyna się prawdziwe obłędnienie trzepaków, a huk trzepaków dywanów i wykładzin odbijać się będzie echem od osiedlowych ścian aż po późne godziny wieczorne. Tak jest każdego roku, więc i teraz nie będzie inaczej.

Ale na razie nie ma jeszcze przedwiośennej gorączki generalnego sprzątania. W poprzednim tygodniu, wśród względnego spokoju, donosiło rozchodzą się głosy pily, wskazujące się w pnie uschniętych, parkowych drzew. Zagłuszał nawet nieustanny szum i hałas powodowany przejeżdżającymi ulicą Sikorskiego samochodami. W ramach wiosennych porządków usuwano z parku wszystkie uschnięte drzewa.

Park ten, jak wiadomo, jest największym w śródmieściu skupiskiem starych drzew. W tej chwili, gdy ich korony nie są jeszcze pokryte liśćmi, dokładnie widać ich stan. Nie wszystkie są regularne i nie uszkodzone. W niektórych widać stare złamania i odrosty. W pniach bardzo wielu drzew są mniejsze lub większe dziuple. Prawie wszystkie drzewa w tym parku są stare lub bardzo stare. Nie wszystkie gatunki odznaczają się taką długowiecznością jak na przykład dęby, które też tam występują. Co jakiś czas usycha kilka drzew, niektóre z nich chylą się pod naporem silniejszego wiatru. Ich kondycja, tak jak prawie całego starego drzewostanu w Kostrzynie, została mocno nadzarpana działaniami wojennymi.

szka do wzięcia udziału w Ogólnopolskiej Kampanii Ozonowej. Zainteresowanym zostanie przesłanateczka z materiałami, niezbędnymi do przeprowadzenia Kampanii:

- po jednej torebce nasion dwóch odmian tytoniu,
- broszura z niezbędnymi informacjami i wskazówkami,
- formularze kontrolne do rejestrowania szkód wywołanych przez ozon.

Obecność ozonu w przygruntowej warstwie powietrza stwierdza się dzięki obserwacji rozwoju plam na liściach roślin i zaklasyfikowaniu ich do odpowiedniej grupy szkód. Wyniki obserwacji należy przesyłać na adres organizatora Kampanii. Kampania trwa 11 tygodni - od końca marca (termin wysiewu nasion tytoniu 30 marca) do połowy czerwca 1994 (ostatnia rejestracja uszkodzeń liści).

Zgłoszenia należy składać na następujący adres:

KRAJOWE CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ
ul. Dubois 9, 00-102 Warszawa
Partnerami w realizacji Kampanii są:
WWF (Światowy Fundusz Ochrony Przyrody)
20 Regionalnych Centrów Edukacji Ekologicznej
Lubuski Klub Przyrodników.
Jaw.

Kampania ozonowa

Zanieczyszczenie atmosfery wokół Ziemi budzi poważne zaniepokojenie. Krajowe Centrum Edukacji Ekologicznej rozpoczyna działania, którego celem jest stwierdzenie obecności jednego z najgroźniejszych zanieczyszczeń powietrza, którym jest OZON W PRZYZIEMNEJ WARSTWIE ATMOSFERY (nie ma to nic wspólnego z warstwą ozonu występującą w stratosferze).

Przygruntowa warstwa ozonu powstaje z gazów spalnikowych wydzielanych przez samochody oraz wytwarzanych w wyniku spalania surowców energetycznych w przemyśle. Gazy te to tlenki azotu i węglowodory. Ponieważ do powstania warstwy ozonowej niezbędne jest światło słoneczne, problemy związane z jej istnieniem nasilają się w porze letniej. Wyjątkowo ciepłe lato 1992 roku pokazało to bardzo wyraźnie. Podwyższone stężenia ozonu wywołały schorzenia u wielu ludzi. Ozon wywołuje także uszkodzenia niektórych gatunków roślin.

Kampania ozonowa nawiązuje do tego właśnie zjawiska. Istnieje bowiem roślina szczególnie wrażliwa na wpływ ozonu - jest nią tytoń. W celu stwierdzenia obec-

ności ozonu w przygruntowej warstwie powietrza powszechnie wykorzystywane są dwie odmiany tytoniu. Stosuje się dwie odmiany tytoniu, ponieważ różnie reagują na obecność ozonu. Jedną z odmian jest bardziej wrażliwa, druga mniej. Jeżeli stężenie ozonu w przygruntowej warstwie atmosfery nawet nieznacznie przekracza wartość normalną, na liściach odmiany pierwszej od razu pojawiają się plamy.

U odmiany drugiej analogiczne zmiany pojawiają się dopiero przy wyższym stężeniu ozonu. Rosnąc w pobliżu, rośliny poszczególnych odmian pełnią zatem funkcję kontrolną.

Przedstawiona metoda unaocznia oddziaływanie ozonu na rośliny tytoniowe, nie pozwala natomiast na zmierzenie ozonu w powietrzu. Mimo to, dzięki akcji uzyskuje się dobry pogląd na całość szkód wywołanych przez ozon.

W Kampanii Ozonowej powinna wziąć udział przede wszystkim młodzież szkolna, chociaż nie tylko. Jest to praktyczny wkład w aspekt ekologiczny środowiska, daleki od hasła i sloganów. Krajowe Centrum Edukacji Ekologicznej zapra-

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

"art-Profil"

w Kasynie Wojskowym
jest czynna w godz.
12.00 - 18.00,
w soboty 11.00 - 15.00

Ponad
1000 filmów.
Tylko 7000 zł za jeden.

Zakład Usługowo-Wytwórczy "BIMPOMET" s.c.

66-470 Kostrzyn n/O, ul. Sportowa 1, tel. 26-59 lub 25-27.

Produkujemy: konstrukcje stalowe, okna, kraty, kioski, stragany, garaże, bramy garażowe, ogrodzenia. Wykonujemy również usługi spawalniczo-slusarskie.



Woźniak

Najtańsze zaprawy klejowe i masy do spoinowania płytek ceramicznych oraz suche zaprawy tynkarskie oferuje

TOPAZ

Producent: ZUHP Czesław Woźniak,
Kostrzyn n.O., Osiedle nad Wartą 17
tel/fax (09552) 33-36
tel. 39-76.

Zapraszamy do Hurtowni Materiałów Budowlanych w Kostrzynie na Osiedlu nad Wartą 17, czynnej od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰, w soboty w godz. 9⁰⁰-14⁰⁰.
tel/fax 33-36
tel. 39-76.

ATRAKCYJNE CENY

Ul. Wodna 3, tel. 22-73.
**SKUP METALI
KOLOROWYCH**

bez zanieczyszczeń metalicznych
Czynny: Pn - Śr - Pt : 10.00 - 15.00, Sob: 10.00 - 13.00
Przy sprzedaży wymagany dowód tożsamości.

ATRAKCYJNE CENY

GRAWEROWANIE

OSTRZENIE NARZĘDZI

LAMINOWANIE DOKUMENTÓW

EKSPRESOWE DORABIANIE KLUCZY

AWARYJNE OTWIERANIE SAMOCHODÓW

DORABIANIE KLUCZY NA PODSTAWIE ZAMKÓW
(również bocznie frezowanych np. Opel, Mercedes)



Stoisko w DH "Piast" - Kostrzyn, ul. Piastowska (tel. 23-78 - po godz. 18.00)

NAJTANIEJ W KOSTRZYNI

DH "PIAST"
U ZEGARMISTRZA

biżuteria złota i srebrna,
łańcuszki, kolczyki, pierścionki,
sygnety, japońskie zegarki z gwarancją.



KLINIKA WETERYNARYJNA

ANDRZEJ ANDRZEJEWSKI
lekarz weterynarii

66-470 Kostrzyn, ul. Nadbrzeźna 4, tel. 24-62.

"PANASONIC"

Sklep
audio - video

zaprasza po najtańszy sprzęt RTV.

Uwaga!!! U nas sprzedaż ratalna bez żyrantów.

Kostrzyn,
ul. Mickiewicza 18

"PANASONIC"

NOWO OTWARTY SKLEP FIRMOWY

AUTO - CZĘŚCI

66-470 Kostrzyn n/O, ul. Wodna 12, tel. 33-55



oferuje po atrakcyjnych cenach szeroki wybór:

- części samochodowych do samochodów zachodnich i krajowych
 - blach karoseryjnych
 - szyb samochodowych
- oraz szereg innych akcesorii.

UWAGA !!! OFERTA SPECJALNA
Sprawdzamy na zamówienie wszystkie części do samochodów krajowych.

Lekarz laryngolog

Remigiusz Konofalski

przyjmuje w każdy
czwartek w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰
w Przychodni Kolejowej
w Kostrzynie.

SAT SYSTEM

ANTENY SATELITARNE

AMSTRAD 310, 320, 350
MANHATAN i inne
POZYCJONERY
"Pasat", "Dalkom"

Kostrzyn, Osiedle nad Wartą 15,
tel. 36-29.

LIGA OBRONY KRAJU

w Dębnie - tel. 2922

zaprasza do udziału w

KURSACH KIEROWCÓW

kategorii A,B,T oraz C,D,E

prowadzonych w ZESPOLE SZKOŁ w Kostrzynie
(budynek mniejszy z prawej strony bramy - parter)
w każdy poniedziałek i środę w godzinach 16⁰⁰ do 18⁰⁰.

Informacji udziela pan **Kazimierz Kubacki** - telefon:
centrala 26-41 wewnętrzny 447 lub osobiście w szkole.

OPŁATĘ ZA KURS ROZKŁADAMY NA
10-12 MIESIĘCZNYCH RAT - BEZ ODSETEK!

GWARANTUJEMY STABILNOŚĆ CEN

NA KAŻDYM KURSIE!

CZYSZCZENIE MECHANICZNE I PODCIŚNIENIOWE

- tapicerek meblowych
 - dywanów
 - tapicerek samochodowych
 - wykładzin
- Zlecenia osobiście (ul. Narutowicza 5/29)
lub telefonicznie (30-11 wew. 207 po 20-tej).

Agencyjna Stacja Paliw CPN**A.TAKIEL i S-ka**

poleca przez 24 godziny:

ETYLINĘ 94

OLEJ NAPĘDOWY

ETYLINĘ BEZOŁOWIOWĄ EURO SUPER 95

KOSMETYKI

OLEJE SILNIKOWE

AKCESORIA

UWAGA! SZEROKI WYBÓR OPON

CPN - GWARANCJĄ JAKOŚCI !!!*Spółka Cywilna****Małgorzata Takiel i Beata Skórska***

Zapraszamy do baru

"DUET"

Kostrzyn, ul. Boh. Stalingradu (obok stacji CPN).

Polecamy dania gorące, napoje, lody i słodczyce.

Zapewniamy miłą obsługę przez 24 godziny na dobę.

UWAGA! NOWOŚĆ!**PIWO KUFLOWE Z ŻYWCA****PAWILON HANDLOWY**

Kostrzyn, ul. 15-lecia PL, tel. 36-19.

AS *Market*

- Zapraszamy do niedawno otwartego stoiska monopolowego. U nas znajdziecie Państwo duży wybór win, koniaków i wódek.

**UWAGA !!!
ZBLIŻAJĄ SIĘ ŚWIĘTA**

Przyjmujemy zamówienia na ciasta świąteczne firmy pana Watrala.

**UWAGA
PALACZE !!!**

W Hurtowni Papierosów

"MARS" (ul. Mickiewicza 5)

oraz w punktach sprzedaży detalicznej:

- przy parkingu obok Hotelu Miejskiego

(ul. Piastowska 8),

- przy parkingu strzeżonym

czynnym całą dobę przy ul. Mickiewicza,

możesz kupić po niższych cenach

papierosy produkcji krajowej.

*Przyjdź, sprawdź i kup -
obniżone ceny obowiązują
tylko do 31 marca 94 r.*KOSTRZYN n.O.
ul. Świerczewskiego 79
TEL. FAX 35 70
TLX 0445489*Umiesz rachować -
kupuj u Szymaszka!*

Od 7 grudnia 1993 roku firma "Stifex" jest wyłącznym przedstawicielem Zakładu Przemysłu Ziemniaczanego w Trzemesznie. U nas mąka ziemniaczana "SUPERIOL" (paczkowana po 1 kg) w cenie producenta - 8.050,-zł/kg.

Hurtownia "Stifex" posiada w ciągłej sprzedaży tanie:

- mandarynki, pomarańcze, cytryny i inne owoce cytrusowe,
- makarony własnej produkcji.

Moje miasto

MUZYKA I SŁOWA : JÓZEF JASKULSKI

Są miasta pełne gwaru,
Miasta gdzie życie wrę
Moje spokojne choć pełne czaru
Cichutkie miasto me
Nie tu nie ma ci ciszy
Ryk aut ludzki gwar
Czasem piosenkę z dala usłyszysz
To mego miasta czar.
Refren:
Miasteczko me malenkie tak
Miasteczko bez ulicznych drapaczy
Spokojnie płyną noce i dnie
A Kostrzyn kocham tak jak życie swe.

Choć jesteś dziś daleko
Choć zabrał mi Cię świat
Wspomnisz na pewno chwilę nad rzeką
Choć to już tyle lat
Brzęgi piaszczyste Warty i cienie starych drzew
Stada łabędzi płynących w dali
I cichy ptaszak śpiew.
Refren ...

Zainteresowanym przedstawiam do rozpowszechnienia piosenkę o naszym mieście pt. "Moje miasto".

Autorem jej jest mieszkaniec Kostrzyna. Ma on w swoim dorobku również takie piosenki jak: "Kochany Kostrzyn mój", "W Kostrzynie jest mój dom", "Nad Wartą". W/w utwory są w stałym repertuarze Górzycyjskiej Kapeli Ludowej i były wykonywane w Holandii, Niemczech oraz na terenie naszego regionu.

Jest również piosenka tego autora pt. "Gdy nasza drużyna rozpoczyna grę",

która powstała w okresie II ligi a śpiewał ją cały stadion.

Zwracam się z apelem, aby piosenki napisane o naszym mieście i środowisku rozpowszechniać wśród młodzieży szkolnej oraz zespołów muzycznych naszego regionu. Zachęcam również do tego rodzaju twórczości wszystkich parających się zawodowo lub amatorsko muzykowaniem. Wiadomo mi, że w latach 80-tych powstała piosenka pt. "Miasto dwóch rzek" kompozycji Jana Kondorewicza z tekstem Bogusławy Karaś - nauczycieli ze SP nr 2. Piosenka ta zajęła I miejsce w konkursie na piosenkę o Kostrzynie. Uważam, że również warta publikacji. Pretekstem do takiego działania na łamach Waszego pisma skłoniło mnie pewne zdarzenie z 1966 roku. Kostrzyńska Kapela brała udział w Ogólnopolskim Festiwalu Zespołów Regionalnych Chemii w Tarnowie. W ocenie członka jury, znawcy polskiego folkloru prof. Jadwigi Mierzejewskiej Ziemi Zachodniej jako takie nie posiadają swego folkloru no i do tego musimy wyjaśniać, gdzie leży Kostrzyn.

Na dzień dzisiejszy można stwierdzić, że jednak jakiś dorobek w odniesieniu do folkloru naszego regionu mamy, dzięki działalności ludzi, pasjonatów i pomocy Domu Kultury, odpowiednich organizacji, urzędów, zakładów pracy itp. I dzięki im za to. Trzymać tak dalej.

W artykule "Kultura muzyczna" z gazety nr 5 błędnie podano nazwisko mego kolegi Zenona Paszkiewicza, za co serdecznie przepraszam.

Ryszard Pietrzyński

Kronika policyjna

GINĄ VOLKSWAGENY

W nocy z 28 lutego na 1 marca w Kostrzynie na Osiedlu Słowiańskim dokonano kradzieży samochodu marki Volkswagen Golf o wartości ok. 45 mln zł na szkodę mieszkańca Kostrzyna. Postępowanie w toku.

W nocy z 2 na 3 marca z parkingu przy ul. Piastowskiej zginął Volkswagen Golf o wartości ok. 150 mln zł. Samochód należał do obywatela Niemiec. Sprawców dotychczas nie ustalono.

POBICIE

2 marca dwóch pracowników fizycznych ZOZ Kostrzyn w czasie kłótni zaczęło się szarpać. W pewnym momencie jeden z nich chwycił leżący na stole nóż i zadał cios w klatkę piersiową kolegi z pracy. Poszkodowany nie odniósł poważnych obrażeń.

DO SZKOŁY PO ...

SPRZĘT ELEKTRONICZNY
Z 2 na 3 marca dokonano włamania po uprzednim wypchnięciu okna do Szkoły Podstawowej nr 3. Sprawcy zabrali sprzęt elektroniczny oraz globus podświetlany o łącznej wartości ok. 2 mln zł. Sprawców dotychczas nie ustalono.

WŁAMANIE DO MIESZKANIA

4 marca ok. godz. 13.00 dwóch nie usta-

lonych dotychczas sprawców dokonało włamania do mieszkania na Osiedlu 3 Maja, wykorzystując nieobecność domowników. Z mieszkania zginęła biżuteria o wartości ok. 10 mln zł.

WYPADEK DROGOWY

4 marca ok. godz. 22.15 na ulicy Mickiewicza miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego pieszy idący prawidłowo chodnikiem został potrącony przez samochód osobowy marki Honda. Kierujący samochodem na prośbę poszkodowanego odwiózł go do domu. Jednak następnego dnia na skutek złego samopoczucia poszkodowany trafił na leczenie szpitalne.

KŁUSOWNICY W AKCJI

5 marca na drodze leśnej prowadzącej od szpitala w kierunku Osiedla Leśnego patrol policji zauważył dwóch mężczyzn, którzy poruszali się motorowerem z wózkiem. Na widok policjantów mężczyźni porzucili motorower i wózek i podjęli ucieczkę. Jednego ze sprawców zatrzymano. Na wózek przewozili oni zabitego dzika o wartości ok. 1 mln zł. Postępowanie w toku.

WŁAMANIE NA DZIAŁKACH

W nocy z 5 na 6 marca dokonano włamania na ogródkach działkowych "Huzar", skąd sprawcy zabrali z altany elektryczne narzędzia stolarskie o łącznej wartości ok. 1,5 mln zł. Sprawców ustalono. Postępowanie w toku.

J.Sz.

"Feniksowa" moda



Firma Feniks pragnie dziś przedstawić paniom kolekcję najrozmaitszych ubrań. Ale nie tylko przedstawić, nie tylko pokazać. Firma Feniks umożliwi kupno wszystkich prezentowanych tu ubrań.

Firma Feniks wychodzi z założenia, że sposób na dobry wygląd jest jeden. Nie warto ubierać się przypadkowo. W modzie obowiązuje tylko jedna zasada - być wierną sobie. Każda z nas jest niepowtarzalna. Nie ma lepszych czy gorszych stylów. Styl to wyrażanie siebie, styl to dobre samopoczucie. Styl jest pewnym sygnałem, kim jesteśmy i jak chcemy być widziane - tymi słowami przywitano liczną zgromadzoną widzówo na stoisku z odzieżą i bielizną w pawilonie handlowym Feniks.

Na części powierzchni stoiska w przeddzień Dnia Kobiet a więc 7 marca zorganizowano i zaaranżowano autentyczny pokaz mody.

Młode, ładne, zgrabne dziewczyny i nie mniej przystojni chłopcy z trzecich klas

kostrzyńskiego Liceum Ogólnokształcącego i Technikum Chemicznego prezentowali najnowsze kreacje szczecińskiej Dany oraz stroje takich firm odzieżowych jak Suits i Baccara.

Bez skrupowania i cienia zażenowania kostrzyńska młodzież przedstawiała najnowsze kreacje.

Krótko mówiąc powiało wielkim świątem. Nie zabrakło błysków z fleszów aparatów fotograficznych oraz łagodnej muzyki w tle.

Impreza ze wszech miar udana, zarówno dla organizatorów jak i dla widzów. Ci pierwsi w ciągu kilku dni sprzedali prezentowaną kolekcję, drudzy zaś gorącymi oklaskami przyjęli całe widowisko.

Państwo Rzęsowie już dziś informują, że na koniec maja przewidziany jest kolejny pokaz mody, tym razem w naszym kostrzyńskim amfiteatrze.

Zapraszamy.

ms

Tempo di tarago in 11/8

Kącik Radia Obywatelskiego

Są takie anteny, które promieniują energię z jednakową gęstością dookoła. Są także anteny, które wysyłają energię w jakimś uprzywilejowanym kierunku. Zysk anteny jest wielkością, która mówi, jak ma się wielkość energii wysyłanej przez tę antenę w określonym kierunku, do energii, jaką wysyłałaby antena odniesienia (tzw. antena wzorcowa), gdyby była zasilana z tą samą mocą jak antena badana. Zysk anteny podawany jest w decybelach.

Do porównania stosuje się dwa wzorce.

Pierwszym wzorcem jest antena promieniująca we wszystkich kierunkach jednakowo. Ponieważ fale z takiej anteny rozchodziłyby się kuliście z jednakową gęstością w dowolnym kierunku, antena taka zwana jest anteną kulistą lub izotropową. Antena taka jest tworem czysto teoretycznym, w praktyce niemożliwym do wykonania.

Następnym wzorcem jest dipol półfalowy zasilany na środku i umieszczony na dużej wysokości. Przyjęto jako zasadę, że jeżeli zysk anteny liczony był w stosunku do anteny izotropowej, to oznacza się go przez dBi. Natomiast gdy anteną odniesienia był dipol półfalowy, to używa się oznaczenia dBd. Dipol półfalowy ma zysk równy 0 dBd ale 2,15 dBi.

Przeglądając prospekty anten i porównując dane o zysku, trzeba być krytycznym i w pierwszej kolejności sprawdzić, czy podano antenę odniesienia. Jeżeli nie, to można być pewnym, że zysk policzono w stosunku do anteny izotropowej. Daje to liczbowo zysk o 2,15 dB większy, co ładnie wygląda, lecz nie ma najmniejszego wpływu na rzeczywiste parametry anteny.

Mniej poważni producenci anten bardzo często stosują takie chwytły reklamowe, obliczone - na niewiedzę nabywców. Serio można traktować zysk jedynie wtedy, gdy wyraźnie podano dBi lub dBd.

Niezależnie od tego, zysk podawany przez producenta zakłada instalację anteny w warunkach idealnych, czyli niemożliwych do spełnienia.

161 GO 3376
op. Andrzej

Dziś w gazecie, jutro na kasie

"Na rozkaz serca" (Thunderheart) reż. Michael Apted

Na terenie rezerwatu zamieszkałego przez Indian doszło do serii morderstw. Śledztwo w tej sprawie prowadzi dwóch agentów FBI. Jednym z nich jest Ray, młody i dobrze zapowiadający się agent, którego dodatkowym atutem jest indiańska krew płynąca w jego żyłach. Jak się okazuje, morderstwa spowodowane

są konfliktem między fundamentalistami indiańskimi a Radą Rezerwatu. Fundamentalisci nie chcą pogodzić się z rządami białych, natomiast Rada jest faktycznym przedłużeniem rządów białych na terenie rezerwatu. Dwaj agenci FBI starają się zatrzymać największych ekstremistów, niestety, tubylcy traktując ich bardzo nieufnie, nie ułatwiają im tego. Wciąż giną nowi ludzie. Dopiero gdy w Ray'u zaczyna budzić się indiańska krew, śledztwo zaczyna posuwać się do przodu.

Dystrybucja: ITI

Konkurs filmowy



Michael Douglas zdobył Oscara za rolę w filmie "Wall Street". Tak brzmi prawidłowa odpowiedź na pytanie z poprzedniego numeru gazety. Nagrodę

w postaci pięciu bezpłatnych wypożyczeń w wypożyczalni kaset video "Piast" wylosował Marek Tytus. Gratulujemy.

A oto kolejne pytanie:
- Z jakiego kraju pochodzi znany aktor Mel Gibson?

Na odpowiedzi czekamy pod adresem wydawcy oraz w wypożyczalni kaset "Piast".

Koncert życzeń



Z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia dla Bogdana Fabisiaka przesyła żona z synami - Mariuszkiem i Andrzejkiem oraz teściowa.

Z okazji imienin Heleny K. dużo szczęścia i zdrowia życzy Agnieszka Krakowiak z tatą i dwoma braćmi.

Z okazji 23-cich urodzin Andrzejowi Grzelka najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz spełnienia marzeń ślą rodzice, siostry z mężami i dziećmi.

Najlepsze życzenia imieninowe Józefie Pietrzyńskiej przesyła mąż z córkami oraz Paulinką i Bartusiem.

Z okazji imienin dużo zdrowia i wszystkiego najlepszego Józefowi Kwidzyńskiemu życzą dzieci z wnuczkami.

Z okazji siedemnastych urodzin serdeczne życzenia dla Joli J. od Mariusza.

"Jestem mała różyczka, wypadłam z koszyczka,

Nie umiem wieszować, tylko pocałować"

Kochanej Justynie z okazji dziewiętych urodzin przesyła te miłe słowa siostrzyczka Anisia.

Kiedy Cię ujrzałam, pomyślałam sobie: "Jesteś ładnym chłopcem i zakochałam się w Tobie!"

Jackowi K. z lwb od długowłosej wielbicielki.

Najserdeczniejsze życzenia imieninowo-urodzinowe, tradycyjnych stu lat w zdrowiu, życzą Domownicy - Sylwek A. Zieliński.

Panu Bolesławowi Baranowskiemu za piękne wiązanki kwiatów z okazji "Dnia Kobiet" dziękują 24 panie.

WYPOŻYCZALNIA VIDEO w D.H. "Piast"

- czynna od 12.00 do 18.00, w wolne soboty w godz. 10.00-14.00
- poleca 1500 atrakcyjnych pozycji; w każdy wtorek i piątek nowości. Bajki w cenie 5000 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam grill i magiel elektryczny. Wiadomość: tel. 22-63 do 18-tej.

Sprzedam mieszkanie w bloku na Osiedlu M. Konopnickiej (47,7 m kw.). Wiadomość: tel. 36-05.

Sprzedam dom z wygodami i zabudowania (1,7 ha). Słońsk-Przyborów 18. Kontakt: tel. 34-56.

Sprzedam dom jednorodzinny technologii Termomuru o powierzchni całkowitej 360 m kw. Wiadomość: Kostrzyn tel. (09552) 33-36.

Sprzedam 2 garaże przy ul. Fabrycznej. Wiadomość: Kostrzyn, tel. (09552) 33-36.

Sprzedam działkę ogrodową POD KZP przy ul. Fabrycznej. Wiadomość: tel. 30-11 wew. 208.

Posiadam garaż do wynajęcia przy ul. Fabrycznej. Wiadomość: tel. 23-51 po godz. 16.00.

Przyjmę na pokój małżeństwo z dzieckiem lub jedną osobę. Wiadomość: Osiedle Leśne 9b/35.

Tanio sprzedam suknię komunijną z dodatkami. Wiadomość: Kostrzyn, ul. Żeglarska 38/4, po godz. 16.00.

Sprzedam tanio Fiata 126p L, rocznik 1989 (wrzesień). Wiadomość: ul. Boh. Stalingradu 14/3, tel. 27-64.

Sprzedam akordeon 96-cio basowy marki "Weltmeister", wersalkę w bardzo dobrym stanie typu "Sultan" oraz 5-cio letni telewizor czarno-biały. Wiadomość: ul. Boh. Stalingradu 88/7, tel. 30-75.

Sprzedam półko-tapczan, kolor jasny, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: ul. Jagiellońska 9, tel. 30-45.

Sprzedam działkę ogrodową na Ogródkach Działkowych "Huzar". Wiadomość: ul. Wojska Polskiego 57/10, tel. 26-41 wew. 553.

Sprzedam grę telewizyjną typu PEGASUS MT-555 DX z pistoletem na gwarancji. Wiadomość: Osiedle Słowiańskie 10/30, tel. 30-48.

Zamienię wyposażenie pracowni fotograficznej (kompletne) plus aparat i lampę błyskowa na antenę satelitarną. Wiadomość: tel. 30-48 po 18.00.

Ładę chłodniczą "Bochnia" (nowa, szkło-nikiel, na gwarancji) tanio sprzedam. Wiadomość: tel. 25-02.

Motorower "Kadet", stan bardzo dobry, sprzedam. Wiadomość: tel. 25-02.

Sukienkę komunijną z dodatkami i ubranie chłopięce (140 cm, nowe) sprzedam. Wiadomość: tel. 37-78 (po 16.00).

Sprzedam działkę rzemieślniczą 325/12 o powierzchni 497 m kwadratowych w Kostrzynie przy ul. Nadbrzeżnej zabudowaną budynkiem gospodarczym i garażem.

Kostrzyn tel. 27-12

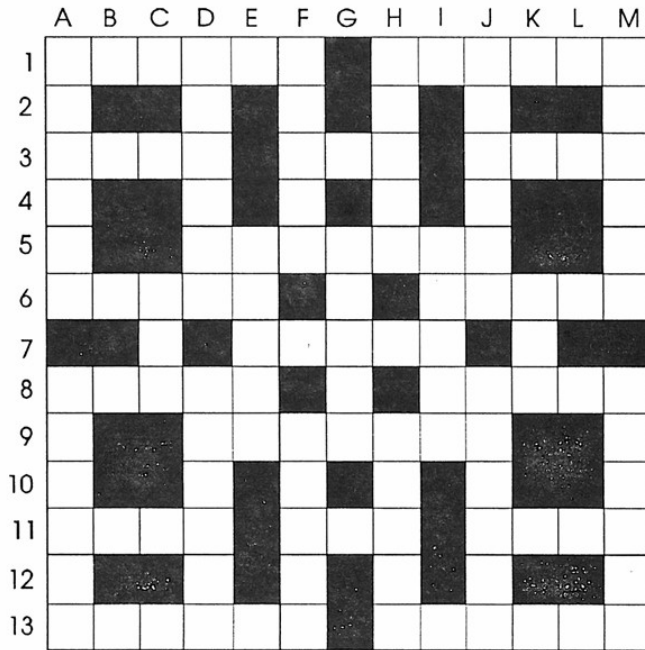
Sprzedam komplet wypoczynkowy skóropodobny, krzesła i stoły ogrodowe, ławostół, kredens (antyk), zegar kominowy. Tel. 22-32 wieczorem.

Sprzedam lub wydzierżawię ogród działkowy na Osiedlu Leśnym. tel. 30-11 wew. 206.

Sprzedam "Ford-Tr ansit" rok 1991 oszklony, klimatyzacja, szczegóły Kostrzyn tel. 26-41 wew. 533 (po 16-tej).

Informujemy, że ogłoszenia drobne w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" są publikowane bezpłatnie. Wystarczy zadzwonić do wydawcy (nr tel. 33-14), złożyć zamówienie w księgarni w "Piaście" lub podczas dyżuru redakcji (Klub Garnizonowy nad Wartą, drugie piętro, poniedziałek od 18.00 do 19.00). Ogłoszenia drobne nie mogą zawierać wyraźnych cech reklamowych i nie powinny przekraczać 15 słów.

Krzyżówka nr 6



POZIOMO;

1-A/ pokój na statku, 1-H/ szalaz pasterczy w Karpatach, 3-A/ 100 cm, 3-F/ droga, po której porusza się ciało, 3-I/ może być XXI, 5-D/ bęben, 6-A/ sznur do chwytania zwierząt, 6-I/ kolejowa, 7-E/ lekcjony, 8-A/ dobre na śnięc, 9-I/ w kinie, 9-D/ zewnętrzna strona bloku książki, 11-A/ pomost spacerowy w morze, 11-F/ głos żmiji, 11-J/ waga opakowania, 13-A/ w szkole może być wychowawcy lub dyrektora, 13-H/ dłuższa wypowiedź w stylu podniosłym.

PIONOWO;

A-1/ ciało niebieskie, D-1/ może być kogoś bliskiego, F-1/ w teatrze lub filmie gra rolę, H-1/ staropolski statek, I-1/ niebezpieczna w górach zimą, M-1/ mały pokój bez okien do spania, E-5/ starość, G-5/ wojsko, I-5/ młodzieżowe miasteczko na Krymie, C-6/ materiał żalobny, K-6/ poważanie, A-8/ znany polski piosenkarz, D-8/ wysmukłe drzewo, J-8/ kierujący śpiewem w kościele, kapelmistrz, M-8/ np. wojenna, F-9/ nią pokryte jest ciało ryby, H-9/ złota moneta bita od 1284r w Wenecji.

Rozwiązanie krzyżówki nr 5

Poziomo:

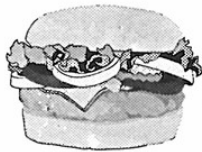
plucha, obrona, natarcie, dres, RAI, umowa, ozon, zgon, kucyk, mewa, obraz, fundator, iloraz, koalicja, dragon.

Pionowo:

pens, usta, harem, opera, radio, niebo, egzekutor, Unia, zecer, nakaz, okno, broda, Amaro, Dali, taca, riad.

Nagrodę książkową wylosował pan **Krzysztof Szabat**. Gratulujemy! Nagrodę można odebrać w księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast".

Jeśli chwyci Cię głód,
nie próbuj go oszukać.
Jesteś wart rzeczy dobrych
i sprawdzonych.
Zjedz to, co najlepsze ...



Firma **J.K. Opala**
zaprasza do nowo otwartego
Snack Baru
na Dworcu PKP w Kostrzynie.

Tylko u nas pokusy nie do odparcia,
czyli hamburgery, hot dogi,
kurczaki z różną, frytki aviko, flaki,
przepyszne surówki, które czekają
na Ciebie.

Daj się skusić!

piłka nożna

Liga okręgowa

XVI kolejka 13.03.

BUDOWLANI MURZYNOWO-CELULOZA II 3:3 (1:1)

Mimo dwukrotnego prowadzenia kostrzynian mecz zakończył się szczęśliwym zwycięstwem gospodarzy. Na małym boisku i przy fatalnych warunkach atmosferycznych panował w większości meczu chaos, do którego przyczynił się również słabo spisujący się sędzia. On to też podyktował dyskusyjny rzut karny, po którym gospodarze strzelili wyrównującą bramkę na 2:2. W końcówce udało im się po zmasowanym ataku strzelić zwycięskiego gola. Bramki dla Celulozy zdobyli **Kotecki** i **Ratajczak**.

zapasy

0 krok od podium

25-27.02. w Raciborzu rozegrano MP seniorów. Uczestniczyło w nich 133 zawodników z 35 klubów - w tym dwóch kostrzynian. **Grzegorz Piotrowski** (57 kg) rozpoczął start od taktycznej porażki (po zmianach regulaminowych opłaciło się wejść do słabszej grupy). W dalszej części zawodów wygrał 3 walki, a pojedynek o brązowy medal przegrał z Grzegorzem Szyszką z PTC Pabianice i zajął tym samym 4 miejsce! Gratulacje naszemu zawodnikowi składał sam trener kadry **Stanisław Krzesiński**. **Ryszard Szkwarek** (62 kg) wygrał 3 walki, przegrał 2 i zajął punktowane 6 miejsce. Obaj zawodnicy Celulozy zaprezentowali się pozytywnie i obiecali atak na podium w przyszłym roku.

Od 4-6.03. w Łukowie odbył się OTK kadetów w obsadzie międzynarodowej (242 zawodników, 45 klubów).

Na zawodach błysnął **Paweł Domeracki** (47 kg), który wygrał wszystkie swe walki na plecy bądź na przewagę techniczną i zajął naturalnie bezapelacyjnie 1 m. Błysnęły dwa nowe talenty: **Tomek Iwaszko** (40 kg) przegrał tylko jedną walkę z reprezentantem Ukrainy i zajął 3 m. **Robert Kmieć** (83 kg) również był trzeci, choć był to jeden z jego pierwszych startów w tak poważnej imprezie.

Ogromnie zdenerwowani wrócili z Poznania szkoleniowcy i zawodnicy sekcji

zapasów. 19.02. w stolicy Wielkopolski rozgrywano eliminacje makroregionu do Drużynowych Mistrzostw Polski Kadetów. Przeciwnikiem kostrzynian był miejscowy **Sobieski**. Nasi zapasnicy przegrali ten mecz 4:7, ale całe te zawody to wielki skandal.

"Od razu rzuciło mi się w oczy, że wszyscy sędziowie są z Poznania - mówi trener **Antoni Żoła**. Jako zawodnik i trener widziałem już niejedno, ale na poznańskiej macie działy się cuda. Panowie jurorzy w żywe oczy zakpiłi z rywalizacji sportowej. Po kilku walkach mieliśmy ochotę spakować sprzęt i wrócić do domu. To wszystko nie miało sensu. Sędziowie przyznawali punkty przeciwnikom za akcje moich chłopców, udzielali nam wymyślonych ostrzeżeń, po prostu oszukiwali. Jedynym sposobem na zwycięstwo było "wbicie" rywala plecami w matę. I tylko o to mam pretensję do chłopców, że wbrew sędziom nie udowodnili, że są lepsi, że nie roznieśli w pył swych rywali. W tym dniu w Poznaniu nie mieliby czego szukać nawet mistrzowie świata. Na sędziów nie było sposobu. Po drużynowce miał się odbyć turniej indywidualny, ale to nie miało sensu, więc wróciliśmy do domu. Koniec z turniejami podwórkowymi w Poznaniu."

No cóż, szkoda, że młodzi zawodnicy poznają tak wcześnie kulisy "dorosłego" pseudosportu. Porażka ta praktycznie pozbawia szans naszą drużynę na udział w finałach DMP. Odnotujmy, że punkty dla Celulozy zdobyli: **T.Iwaszko** (40 kg), **P.Domeracki** (51 kg), **M.Kwiatkowski** (60 kg) i **K.Kmieć** (83 kg).

lekkoatletyka

Mistrzostwa Polski w przełajach

Nie odegrali większej roli kostrzynianie startujący w biegach finałowych MP w przełajach rozegranych 13.03. w Bydgoszczy **Bartłomiej Pawlak**, **Mariusz Węciewicz** oraz **Mariusz Staniszewski** zajęli miejsca poza pierwszą dwudziestką. O przyczynach niezbyt udanego występu naszego najlepszego biegacza poinformujemy w następnym numerze.

5.03. w Kole rozegrano ogólnopolski bieg uliczny na dystansie 10 km. Zawody rozegrano w dwóch kategoriach: do i powyżej 35 lat. Tę drugą kategorię wygrał **Jerzy Sak**, który, jak na amatora przystało, za zwycięstwo otrzymał od organizatorów ... talerzyk. Chyba przesadzono z oszczędnością.

szachy

12.03. Stacja Rejonowa Kostrzyn zorganizowała otwarty turniej szachowy dla mieszkańców naszego miasta. Wystartowało tylko ośmiu zawodników, co przy

dużej liczbie grających w szachy kostrzynian trochę dziwi. Grano każdy z każdym. Końcowe wyniki turnieju.

1 m **Piotr Wilczewski**
2 m **Janusz Luszawski**
3 m **Krzysztof Karczewski**

